

*Sygn. akt X Ga 393/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 5 lutego 2016 r.***

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

***o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza***

***o.o.2. Sędzia SO Grażyna Urban (spr.)***

Sędzia SR (del.) Stanisław Żyrek

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w T.

przeciwko E. K., H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 maja 2015r.

sygn. akt VII GC 2462/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Grażyna Urban SSO Leszek Guza SSR (del.) Stanisław Żyrek

Sygn. akt X Ga 393/15

## UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w T. jako cesjonariusz wniosła o zasądzenie od E. K. i H. K. kwoty 28 812,74 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Wskazała, że pozwani nie uregulowali na rzecz cedenta należności z tytułu opłaty magazynowej. Opłata została naliczona zgodnie z umową za przechowywanie wykonanych, a nieodebranych kubków. Wysokość opłaty magazynowej wynosiła 30,00 zł netto za paletę za każdy dzień magazynowania, zgodnie z zaakceptowanymi Warunkami Realizacji Zamówienia.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani wniesli o odrzucenie pozwu, ewentualnie oddalenie powództwa i obciążenia powódki kosztami procesu. Podnieśli zarzut przedawnienia roszczeń oraz braku podstaw faktycznych i prawnych

powództwa. Wskazali, że odstąpili od umowy w zakresie, którego dotyczy spór. Wskazali, że opłata magazynowa której dochodził powódka stanowiła w istocie karę umowną, a żądana kwota jest rażąco wygórowana. Z tego względu wysokość żądanej opłaty magazynowej powinna być uwzględniona co najwyżej w wysokości stawek rynkowych względnie należy jej wysokość zmiarkować.

Postanowieniami z 30 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił wnioski o stwierdzenie niewłaściwości miejscowej oraz odrzucił pozwu.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości i zasądził od pozwanych solidarnie całą dochodzoną pozwem kwotę, obciążając ich kosztami procesu.

Wydając wyrok Sąd oparł się na ustaleniu, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, która miała mieszany charakter. Zasadniczą jej część była umową o dzieło. Odbioru dzieła miał dokonać zamawiający. Na wypadek jednak nieodebrania przedmiotu zamówienia nawiązywał się między stronami stosunek przechowania. Wysokość opłaty z tytułu przechowania przewidziana została w kwocie 30 zł netto za dzień za jedną paletę. Pozwani składając zamówienie zaakceptowali Warunki Realizacji Zamówienia, które określały stawkę za przechowanie. Pismem z dnia 23 grudnia 2011 roku pozwani zostali wezwani do odbioru pozostałej części zamówienia i dodatkowo ponownie poinformowani, że zgodnie z warunkami współpracy od dnia 26 grudnia 2011 roku będzie naliczana opłata za przechowane.

Sąd uzasadniając wydany wyrok zauważył dalej, że stosownie do przepisu art. 384 § 2 k.c. jeżeli w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte jest posługiwanie się wzorcem to wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością o nim dowiedzieć. Cedent należycie poinformował pozwanych o stosowaniu regulaminu oraz wskazał adres strony internetowej, na której można było się z nim zapoznać. Pozwani posiadali zatem pełną wiedzę dotyczącą regulaminu i dodatkowo wyraźnie go zaakceptowali, co w świetle przepisu art. 384 § 2 k.c. skutkowało ich związaniem regulaminem. W konsekwencji umowę wiążącą strony Sąd zakwalifikował, jako umowę mieszaną, do której stosować należało przepisy umowy o dzieło (art. 627 k.c.) i umowy przechowania (art. 835 k.c.). Umowa przechowania miała charakter uboczny i była ściśle związana z umową główną, to jest umową o dzieło. Cedent przyjął na siebie obowiązek zachowania wykonanego dzieła w stanie niepogorszonym w zamian za wynagrodzenie. Opłata magazynowa nie stanowiła zatem kary umownej. Skoro stosunek obligacyjny zawierał elementy przedmiotowo istotne umowy nazwanej przechowania, a jednocześnie z umowy wprost nie wynikało, że opłata magazynowa stanowi karę umowną za nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanych, brak było podstaw do zastosowania przepisów art. 483 k.c. Z tej przyczyny podnoszony przez pozwanych zarzut rażącego wygórowania kary umownej Sąd uznał za bezprzedmiotowy. Stawka wynagrodzenia cedenta za przechowanie nieodebranych kubków była objęta wolą stron i mieściła się w zakresie zasady swobody umów. Stawka ta była wprawdzie znacznie wyższa niż stawek oferowanych przez podmioty profesjonalnie zajmujące się przechowaniem rzeczy, jednakże usługi przechowania nie mieściły się w zakresie podstawowej działalności cedenta. Usługa przechowania świadczona była przez cedenta tylko w wyjątkowych okolicznościach i w tej sytuacji nie można było przyrównywać stawek stosowanych przez profesjonalistów ze stawkami stosowanymi przez cedenta.

Sąd stwierdził także, że pozwani nie odstąpili skutecznie od umowy w zakresie dotyczącym magazynowania kubków na podstawie oświadczenia z dnia 23 grudnia 2011 roku. W umowie oraz zasadach współpracy nie zostało przewidziane umowne prawo odstąpienia od umowy. Nie zostały spełnione także ustawowe warunki umożliwiające pozwany odstąpienie od umowy.

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia Sąd stwierdził, że ponieważ podstawą dochodzonego roszczenia były przepisy o przechowaniu, w oparciu o art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosił trzy lata. Termin płatności faktury dochodzonej pozwem przypadał na 27 stycznia 2014 roku. Wobec powyższego zgodnie z art. 120 k.c. okres przedawnienia do chwili wniesienia pozwu nie upłynął.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli pozwani zaskarżając go w całości. Zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego.

W odniesieniu do prawa materialnego wskazali mianowicie na naruszenie przepisów:

- art. 835 k.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że stosunek istniejący między cedentem a pozwanymi można zakwalifikować jako umowę mieszaną zawierającą oprócz istotnych warunków umowy o dzieło także elementy przedmiotowo istotne umowy przechowania;
- art. 483 k.c. i 484 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie do zasad naliczania przez cedenta opłaty magazynowej, której wysokość powinna zostać zmiarkowana;
- art. 118 k.c. w zw. z art. 835 k.c. oraz art. 643 k.c., 646 k.c., 483 k.c. 484 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, a przez to ustalenie iż nie upłynął termin przedawnienia;
- 385 k.c. poprzez błędne ustalenie, że pozwanych z cedentem wiązał wzorzec umowy w sytuacji, kiedy strony umowy indywidualnie ustalały zasady wiążącego ich stosunku umownego
- art. 635 k.c. i art. 644 k.c. poprzez ich niezastosowanie do naliczania pozwanym opłaty magazynowej

Zarzucili apelujący naruszenie wskazanych przepisów postępowania, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia:

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego
- art. 278 § 1 k.p.c. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie istotnych wniosków dowodowych

Nadto pozwani zarzucili Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez ustalenie, że pozwani zawarli z cedentem umowę na podstawie formularza zlecenia z dnia 8 grudnia 2011 roku podczas gdy strony umowę zawarły już 22 listopada 2011 roku przez zamówienie złożone w formie korespondencji e-mailowej. Dalszy błąd w ustaleniach miał polegać na przyjęciu, iż przedmiotem postępowania przed SR w Poznaniu było nienależyte wywiązanie się pozwanych z umowy podczas gdy chodziło o rozstrzygnięcie kwestii zasadności zmiany przez cedenta metody wykonania przedmiotu umowy i w konsekwencji zasadności wystawienia dodatkowej faktury. Nadto zdaniem pozwanych Sąd I instancji błędnie ustalił, że intencją oświadczenia z 23 grudnia 2011 roku było odstąpienie wyłącznie od części umowy dotyczącej magazynowania podczas gdy pozwanym rzeczywiście chodziło o odstąpienie od umowy zasadniczej.

Wskazując na powyższe pozwani domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Pozwani wnieśli również o przyznanie kosztów za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pozwani zaznaczyli, iż stosunek łączący cedenta z pozwanymi nie zawierał elementów przedmiotowo istotnych umowy przechowania, gdyż cedent nie przyjął na siebie obowiązku pieczy nad rzeczą. Z tych względów opłatę magazynową należy traktować jak karę umowną, która podlega miarkowaniu. Z kolei formularz odesłany cedentowi w dniu 8 grudnia 2011 roku stanowił wyłącznie doprecyzowanie akceptacji prototypu kubka już wcześniej wynegocjowanej i zawartej umowy. Zatem cedenta z pozwanymi łączyły indywidualne ustalenia umowne, a nie warunki ogólne znajdujące się na stronie internetowej. Odmienną informację pozwani otrzymali dopiero 8 grudnia 2011 roku w odesłanej korekcie zamówienia po tym jak zapłacili należne wynagrodzenie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wskazał, iż wyrok jest prawidłowy, oparty na prawidłowo poczynionych ustaleniach. W uzasadnieniu zwrócił uwagę na to, że zgodnie z treścią warunków współpracy łączących strony cedent poza świadczeniem podstawowym zobowiązany był po spełnieniu określonych warunków do realizacji na rzecz pozwanych świadczeń ubocznych. Konsekwencją tego była prawidłowa kwalifikacja umowy, której Sąd I instancji dokonał. Wskazał powód na realny charakter umowy przechowania oraz to, że w praktyce umowa ta często ma charakter umowy ubocznej łączącej się z istnieniem umowy

zbliżonej do umowy o świadczenie usług i jest zawierana w sposób dorozumiany. Podał powód przykład umowy dotyczącej rzeczy pozostawianych przez klientów w lokalach gastronomicznych i zakładach usługowych.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył.**

Apelacja pozwanych nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok, oparty na prawidłowych ustaleniach i logicznych wnioskach jest słuszny i odpowiada prawu.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaferowanego przez strony, który został oceniony bez przekroczenia przysługującego Sądowi I instancji uprawnienia do swobodnej oceny dowodów, zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c.. Nie sposób również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy błędów logicznych. Rozważania Sądu I instancji wyczerpująco zostały przedstawione w uzasadnieniu, w sposób spójny i logiczny.

Zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. które mogło mieć wpływ na wynik sprawy nie może polegać na odmiennej interpretacji dowodów bez wykazania, że Sąd I instancji oceniając materiał dowodowy naruszył reguły swobodnej oceny, które wyznaczają zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nawet, gdyby na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dywagacje skarżących nie wskazują na brak logiki w wiązaniu wniosków z zebrany przez Sąd materiałem dowodowym, stanowiąc w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Niezasadny był w szczególności zarzut skarżących, że stron nie wiązała umowa o charakterze mieszanym, gdzie podstawowa jej część była umową o dzieło, a w przypadku ziszczenia się warunku zawieszającego, zgodnie z art. 89 k.c. aktualizowała się umowa przechowania. Taki spójny logicznie wniosek co do charakteru umowy wynika z zamówienia z dnia 8 grudnia 2011 roku i „Warunków Współpracy”. Samo zamówienie stanowiło niewątpliwie potwierdzenie wszystkich warunków umowy, wcześniej negocjowanych drogą e-mailową, a jego złożenie warunkowało przystąpienie do wykonania dzieła, gdyż konieczna była akceptacja prototypu (korespondencja e-mailowa) – istotnego podmiotowo elementu umowy.

W całej przywołanej korespondencji cedent zawierał następującą informację: „zlecając realizację w firmie (...) potwierdzają Państwo że zapoznali się i akceptują warunki współpracy obowiązujące w firmie (...). Warunki dostępne na [www.foha.pl/warunki\\_wspolpracy.html](http://www.foha.pl/warunki_wspolpracy.html)”. Całkowicie niezasadne i niewiarygodne są zatem zarzuty, iż pozwani nie wiedzieli i nie zostali poinformowani o zasadach współpracy i miejscu, gdzie z tymi warunkami mogą się zapoznać. Dodatkowo w zleceniu z 8 grudnia 2011 roku pozwana potwierdziła zapoznanie się z Warunkami Realizacji Zamówienia dostępnymi na stronie internetowej i umieszczając odręczny dopisek do tych warunków się odniosła. Z tego względu Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż warunki współpracy na zasadzie art. 384 § 2 k.c. wiązały strony umowy.

Umowa przechowania ma charakter realny, na co zwrócił uwagę powód i często jest to stosunek subsydiarny w odniesieniu do podstawowego stosunku obligacyjnego łączącymi strony.

Wobec tak poczynionych prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, niezasadny okazał się zarzut apelujących odwołujący się do braku zastosowania art. 483 k.c. i 484 § 1 i 2 k.c. Warunki współpracy określające istotne przedmiotowo elementy umowy przechowania, do której aktualizacji doszło na skutek pozostawienia wykonanego dzieła w pieczy cedenta, nie wskazują na to, aby została zastrzeżona kara umowna na wypadek nieodebrania dzieła przez zamawiającego.

Prawidłowo uznał również Sąd I instancji, że oświadczenie z dnia 23 grudnia 2011 nie odniosło skutku w postaci odstąpienia od umowy. Przede wszystkim dzieło zostało już w całości wykonane. Zatem nie przysługiwało zamawiającemu uprawnienie do odstąpienia od umowy przewidziane w art. 644 k.c. ani 635 k.c. W treści przywołanego e-maila nie zawarto zresztą jednoznacznego oświadczenia, które by wskazywało na wolę odstąpienia od

umowy o dzieło, a jedynie „rezygnację z odbioru” pozostałych wykonanych już kubków i „dalszego magazynowania. Jak wskazał Sąd I instancji brak było podstaw prawnych i umownych do jednostronnego odstąpienia od umowy przechowania bez jednoczesnego odebrania przedmiotu przechowania.

W konsekwencji przyjęcia prawidłowej podstawy materialnej do oceny łączącego strony stosunku prawnego, zasadnie również wskazał Sąd I instancji, iż nie upłynął okres przedawnienia wyznaczony zgodnie z art. 118 k.c.

Uzasadniając postanowienie oddalające wniosek o popuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania pozwanej, Sąd I instancji powołał się na subsydiarny charakter tego dowodu. W ocenie Sądu rejonowego nie pozostały po przeprowadzeniu postępowania dowodowego istotne okoliczności wymagające wyjaśnienia. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu rejonowego, gdyż całość stosunków obligacyjnych pomiędzy stronami została wyjaśniona za pomocą dokumentów. Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko Sądu rejonowego co do zbędności dowodu z opinii biegłego w kontekście tego, że brak było podstaw do miarkowania opłaty magazynowej. Stawka tej opłaty była ustalona w ogólnych warunkach, a zatem znana pozwanym przez nich zaakceptowanie poprzez oświadczenie złożone przez pozwaną w zamówieniu z dnia 8 grudnia 2015 roku. Z racji tego, że podstawową działalnością cedenta nie było świadczenie usług przechowania, stawka odbiegała od rynkowych stosowanych przed osoby, które w zakresie swego przedsiębiorstwa świadczą usługi przechowania.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadził postępowanie w sprawie dotyczącej zapłaty za towar i wydanym wyrokiem należność zasądził. Sąd nie zajmował się tą częścią stosunku obligacyjnego, która dotyczyła umowy przechowania. Powoływanie się zatem na ustalenie Sądu Rejonowego w Poznaniu co do charakteru całości stosunków obligacyjnych łączących cedenta z pozwanymi nie jest uprawnione.

Z powyższych względów Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanych jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSO Grażyna Urban SSO Leszek Guza SSR(del) Stanisław Żyrek